Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Sroda, 8 kwiecień 1936 r. | Nr. 98

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Zamach dynamitowy na pociąg pod Meksykiem

90 osób zabitych

MEKSYK, 7.4. (PAT). W nocy z poniedziałku na wtorek nieznani sprawcy dokonali zamachu dynamitowego na pociąg kursujący na szlaku Vera-Cruz — Meksyk.

W pobliżu stacji Paso-del-Macho parowóz, wagon pocztowy i dwa wagony pulmanowskie, wskutek wybuchu, spadły z mostu do przepaści.

Liczba zabitych wynosi 90 osób.

Sądzą, że zamach miał podłoże polityczne, gdyż w pociągu znajdowali się członkowie kongresu partji narodowo-rewolucyjnej, która obradowała w niedzielę w Vera-Cruz.

Na miejsce strasznej katastrofy wysłano pociąg sanitarny z pomocą dla ofiar zamachu.

Straszne skutki huraganu

W ST. ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON, 7.4 (PAT). Czerwony Krzyż ogłasza, że pod gruzami domostw zwalonych przez huragan w Środkowych Stanach, znaleziono dotąd 429 ciał zabitych. Spod gruzów wydobyto dotąd 2500 rannych.

„Abisynja nie jest zwyciężona“

oświadczył negus

ASMARA, 3.7 (tel. wł.). Na froncie północnym, na odcinku wschodnim, według komunikatu marsz. Badoglio, a także wiadomości ze źródeł francuskich i angielskich, oddziały korpusu tubylczego włoskiego dotarły do Alamata w odległości 15 klm. na południe od Quoram.

W Alamata wojska włoskie zetknęły się ze strażami tylnemi cofającej się armji negusa, przyprawiły je o ciężkie **straty i maszerują** dalej do Cobbo, leżące na południe od płaskowzgórza Semjen. Źródła włoskie mówią, iż reszki armji **cesarza zostały rozbite w Alamata.**

DEKLARACJA NEGUSA

Cesarz w deklaracji, nadesłanej z głównej kwatery telegraficznie do Addis Abeby oświadcza, że Abisynja nie **jest zwyciężona, a wojska moje są gotowe do walki**, dopóki choć jeden Włoch będzie na naszem terytorjum. Nie ubiegamy się o zawarcie pokoju. Jesteśmy tylko rozczarowani **stałem spóźnianiem się Ligi Narodów z zastosowaniem sankcyj naprawdę skutecznych, które położyłyby kres okrutnej wojnie.** W nadziei na zwycięzenie naszych walecznych wojsk, zanim Liga Narodów będzie interwenjować, przeciwnik korzysta z tych opóźnień, uciekając się do najbardziej okropnych i barbarzyńskich metod wojny, zakazanych przez narody cywilizowane. Miasta otwarte jak Harrar **są bombardowane, kościoły i szpitale niszczone, nasze wojska, a nawet ludność cywilna spokojna zdala od frontu okrutnie zatruwana gazami, pomimo uroczystych obietnic o nieuciekaniu się do takich metod. Pomimo rażącej przewagi** i **okrucieństw duch naszych wojsk i naszego narodu** jest **znakomity.**

WŁOSI BOMBARDUJĄ...

ASMARA, 7.4. Wojska tubylcze **zasypują niszczącym ogniem uciekające tylne straże abisyńskie, na południe od Quoram.**

Wśród zdobyczy znajduje się także samochód, **który, jak się zdaje, stanowił prywatną własność negusa.**

W bitwie koło Aszangi wzięli także udział wojownicy szczepu Asba-Galla, którzy ścigali uchodzącego nieprzyjaciela.

Bombardowanie z samolotów, rozbitych wojsk abisyńskich trwa w dalszym ciągu.

MĘSTWO NEGUSA

ASMARA, 7.4 (tel. wł.). Według wiadomości Reutera z Addis Abeby, **cesarz osobiście brał udział w walce przez dwie doby, strzelając sam z karabinu maszynowego. W ciągu 36 godzin bez przerwy cesarz nie opuszczał baterji głównej,** gdy jednak stwierdził przewagę sił włoskich, **na czele gwardji pospieszył na pole walki, dodawał wojsku odwagi, walczył sam**, a wreszcie **nakazał odwrót strategiczny**, który przeprowadził skutecznie do końca. Trzecia część gwardji była przez cały czas w rezerwie i obecnie wojska cofające się połączyły się już z rezerwami.

Duch wojsk cesarskich nie był złamany, pomimo ciężkich strat. Gwardja cesarska straciła wielu oficerów, ale zadała Włochom conajmniej takie same ciosy, jakie jej wymierzono.

SKOLEI WŁOCHY PROTESTUJĄ...

GENEWA, 7.4 (PAT). Do sekretarjatu Ligi Narodów nadeszła depesza od rządu włoskiego, donosząca, że dnia 30 **marca w okolicach jeziora Asziangi artylerja abisyńska zbombardowała polowy szpital włoski, powodując duże straty.**

Rząd włoski, widząc w tem naruszenie konwencji genewskiej prosi sekretarza generalnego o powiadomienie o tem Ligę Narodów.

W drugiej depeszy rząd włoski zaprzecza wiadomości abisyńskiej o zbombardowaniu przez samoloty włoskie w dniu 20 marca ambulansu angielskiego.

CESARZ ABISYNJI APELUJE DO CAŁEGO SWIATA

LONDYN, 7.4. (Tel. wł.) Pisma dzisiejsze głaszają apel Negusa do całego świata.

W odezwie tej cesarz Abisynji podkreśla, że armja abisyńska nie jest pokonana i że Abisynja nie zamierza żebrać o pokój. Wojska abisyńskie zdecydowane są walczyć do ostatniego żołnierza tak długo, jak długo chociażby **jeden żołnierz armji obcej znajdować się będzie na terytorjum Abisynji.** Temniemniej Abisynja gotowa jest rozpocząć pertraktacje w ramach Ligi Narodów i zgodnie z duchem tej instytucji. W dalszym ciągu odezwa Negusa **oskarża Włochy o stosowanie barbarzyńskich metod walki** i podkreśla, że ostatnie doniesienia włoskie o klęsce armji abisyńskiej rozsiewane są celowo, aby wyrzec wpływ na zbierający się w tych dniach w Genewie **komitet 13-tu.**

Zatarg w przemyśle budowl.

ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY

WARSZAWA, 7.4 (PAT). W dniu 7 bm. zakończyło się w Ministerstwie opieki społecznej zebranie nadzwyczajnej Komisji rozjemczej, powołanej celem zlikwidowania zatargu w przemyśle budowlanym w Warszawie.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza pozostawiła stawki płac robotników budowlanych naogół bez zmiany, przyznając jednak w kilku kategorjach pewne podwyżki.

Orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej obowiązuje od 1 kwietnia rb. do 31 marca 1937 r. na obszarze miasta Warszawy.

Nafta rumuńska

DLA WŁOCH

RZYM, 7.4. (Tel. wł.) Bawiąca w Wenecji wycieczka rumuńska, złożona z 60 osób, udała się wczoraj pod przewodnictwem konsula rumuńskiego do siedziby okręgowego zarządu partji faszystowskiej, gdzie obywatele rumuńscy wręczyli sekretarzowi okręgu 60 butelek nafty, jako symboliczny wyraz niesolidaryzowania się ze sankcjami. Butelki te przybrane rumuńskiemi barwami narodowemi przesłane będą szefowi rządu włoskiego Mussoliniemu z pismem, wyrażającem sympatję obywateli rumuńskich dla Włoch.

33.823.000 mieszkańców

W POLSCE

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego liczba ludności w Polsce w początkach rb. wynosiła 33.823.000 osób, tj. o 405.000 więcej, niż w początkach r. 1935.

Mała Ententa protestuje...

Stanowcza odpowiedź Austrji

WIEDEŃ, 7.4 (tel. wł.). Dziś o godz. 5 popołudniu zjawili się tutejsi posłowie Małej Ententy na Ballhausplatz i złożyli równobrzmiącą notę, **protestującą przeciwko uchwalonej dnia 1 kwietnia ustawie o wprowadzeniu w Austrji powszechnej służby publicznej.**

Nota Małej Ententy jest zredagowana w **tonie energicznym**, stwierdza formalne naruszenie przez Austrję klauzul wojskowych traktatu w St. Germain, którego gwarantami są państwa Małej Ententy. Nota zaznacza przytem, że Austrja **jako członek Ligi Narodów dopuściła się jednostronnego złamania umowy międzynarodowej**, co rada Ligi potępiła specjalną uchwałą w maju zeszłego roku (po wprowadzeniu dozbrojenia przez Niemcy) i zastrzega w imieniu odnośnych rządów dalsze kroki w odpowiednim czasie.

Minister spraw zagranicznych, Berger Waldenegg, przyjmując notę, zaznaczył sucho, że rząd austrjacki podjął się **tego kroku po dłuższym namyśle, że kierował się przytem interesem państwa.**

Odpowiedź rządu austrjackiego wywołała zarówno ze względu na swój ton, jak i treść, osłupienie i sensację.

Dziś posiedzenie Komitetu 13-tu

Niemcy zaskoczone

BERLIN, 7.4. (PAT). Zarówno koła polityczne, jak i opinja publiczna z zainteresowaniem śledzą rozwój wydarzeń na zachodzie Europy.

Zwołany na środę 8 kwietnia Komitet Trzynastu do Genewy zaskoczył tutejsze czynniki. Rozumieją one bowiem, że przyczyny tej niespodziewanej decyzji, mającej swe źródło w Paryżu nie stanowią bynajmniej zagadnienia **konfliktu włosko-abisyńskiego.**

Zgoda Anglji na rozpoczęcie rozmów pomiędzy przedstawicielami sztabów, dowodzi pośrednio, że odpowiedź niemiecka nie zadowoli całkowicie wymagań brytyjskich, co wywołało w Berlinie zrozumiałe zaniepokojenie.

Mimo pewnej ironji, z jaką prasa niemiecka odnosi się do **kontrpropozycyj francuskich wyczuwa się, że stanowić one będą poważny kontrargument dla Anglji.**

Należy również wspomnieć o informacjach nadchodzących z Paryża, że minister Flandin upiera się przy swojem negatywnem stanowisku, a głównym punktem, którego domagać się będzie Francja jest **niefortyfikowanie przez Niemcy strefy nadreńskiej.**

W zapowiedzi obecności Genewy przedstawicieli Małej Ententy widzą tu wzmocnienie nieustępliwego stanowiska delegacji francuskiej.

„Gen. Rydz - Śmigły -- następcą Marszałka Piłsudskiego"

Francuski „Temps" o generalnym inspektorze sił zbrojnych

Wczorajsza „Polska Zbrojna" przynosi obszerną korespondencję p. Alfreda Bzowieckiego, zawierającą charakterystyczne głosy prasy francuskiej, poświęcone obecnej sytuacji politycznej w Polsce, a zwłaszcza osobie generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. Rydza-Śmigłego.

I tak „Revue Politique i Parlamentaire" zamieściła niezmiernie ciekawy artykuł p. Gerarda Jouve pt. „Sukcesja po Marszałku Piłsudskim". Przedstawiwszy postać Marszałka Piłsudskiego na tle porównania z Hitlerem, Musolinim i Stalinem, w ten sposób pisze p. Jouve o generale Rydzu-Śmigłym:

„Armja polska — stanęła po śmierci Marszałka, zwarcie za swoim nowym szefem, Inspektorem Generalnym Edwardem Śmigłym-Rydzem. Generał Śmigły, któremu niezmiernie zależało, aby nie angażować politycznie narzędzia, wykutego z taką miłością przez Marszałka, zamanifestował swój lojalizm wobec Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciela władzy konstytucyjnej.

W istocie — kontynuuje p. Jouve — obok Prezydenta stał się Generalny Inspektor Sił Zbrojnych drugim arbitrem w państwie. Dotychczas nie wynikły żadne tarcia na tle tego dualizmu. Widocznie jest w każdym razie, że gen. Śmigły-Rydz, który nie robi wrażenia, że da się oszukać, ani że pożera go ambicja, umie stale trzymać armję zdaleka od walk politycznych".

Skolei przytacza „Polska Zbrojna" streszczenie artykułu „Tempsa" o możliwościach ożywienia aljansu francusko-polskiego w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i wojskowej. Stwierdziwszy, że Polska potrzebuje nowoczesnego materjału wojennego i że pożądane jest częstsze i bliższe porozumiewanie się obu sztabów głównych, zapowiada „Temps" wizytę gen. Rydza-Śmigłego we Francji.

„Z tego ostatniego punktu widzenia będzie niezmiernie pożądane prawdopodobne przybycie do Francji, na wiosnę lub latem, generała Śmigłego-Rydza, generalnego inspektora polskich sił zbrojnych i depozytarjusza myśli, jak również wpływów Marszałka Piłsudskiego".

„Polska Zbrojna" w ten sposób kończy swój sensacyjny artykuł:

„Opinja korespondenta „Tempsa" nie jest bynajmniej odosobniona. Wódz armji polskiej cieszy się już dzisiaj we Francji sympatją niemal odruchową".

Projekt organizacji pokoju

opracował rząd francuski

Na radzie ministrów, minister Flandin przedstawił do zatwierdzenia francuski projekt organizacji pokoju. Plan ten złożony jest z trzech dokumentów.

1) Argumentacji natury prawnej, zwalczającej zarzuty zawarte w niemieckim memorandum,

2) **Organizacji pokoju europejskiego opartego na ściśle określonej wzajemnej pomocy i obejmującego wszystkie mocarstwa, nie wyłączając europejskiej Rosji Sowieckiej,**

3) Określenie nowych wzajemnych zobowiązań pięciu mocarstw locarneńskich.

Część druga projektu, której uzgodnienie przez mocarstwa wymagać będzie przypuszczalnie dłuższego czasu i szeregu konferencji międzynarodowych, stanowi z pewnemi odmianami powrót do zaniechanego przed paru laty planu Brianda stworzenia unji europejskiej. Jedną z odmian, najbardziej bijących w oczy, jest wciągnięcie Rosji do tej federacji, czego plan Brianda nie przewidywał.

Projekt wskrzesza jednocześnie koncepcję p. Tardieu sprzed czterech lat, **zalecającą ustanowienie stałej wojskowej siły międzynarodowej.** Każde z mocarstw, należących do federacji europejskiej, zobowiązałoby się według tego programu do utrzymywania pewnej ilości dywizji zawodowych i zmotoryzowanych, które w możliwie najprędszym czasie bez uciekania się do mobilizacji mogłyby być oddane do dyspozycji Ligi Narodów.

Dzisiejsza prasa francuska omawia tę część projektu w formie raczej akademickiej. Opinja unika coprawda przedwczesnego sceptycyzmu, ale, opierając się na dotychczasowych doświadczeniach, zdaje sobie w pełni sprawę, na jakie trudności może napotkać realizacja podobnych zamierzeń.

Bardziej konkretny i aktualny wydaje się plan, dotyczący specjalnie **mocarstw locarneńskich.** Zmodernizowane Locarno, proponowane przez Francję, zawiera **nowy czynnik wzajemnej gwarancji** (zamiast jak dotychczas jednostronnej) ofiarowanej przez Francję Anglji i Włochom. Anglja, jak wiadomo, odnosi się przychylnie do tej propozycji, **ale współudział włoski stoi nadal pod znakiem zapytania.**

Proponowana wzajemność francuska polegać ma na tem, że rząd paryski wzamian za gwarantowaną nietykalność granic belgijskich gotów jest zobowiązać się w specjalnym układzie do obrony granic austrjackich, traktowanych jako terytorjum osłaniające włoskie bezpieczeństwo.

Propozycja ta została w Rzymie poważnie wzięta pod uwagę pod warunkiem uprzedniej likwidacji polityki sankcyjnej. Urzeczywistnienie nowego Locarna uzależnione jest więc przedewszystkiem od decyzji komitetu trzynastu, który ma obradować 8 kwietnia w Genewie.

Zaznaczyć należy, że francuskie pisma prorządowe, należące do Frontu Ludowego, nie zachęcają bynajmniej p. Flandina do bardziej tolerancyjnej polityki wobec konfliktu w Afryce Wschodniej. „Populaire", „Ere Nouvelle", „Ouevre" i t. d. życzą coprawda powodzenia francuskiemu „planowi konstruktywnemu", ale jednocześnie sprzeciwiają się energicznie koncesjom na rzecz Włoch, co mogłoby ten plan częściowo urzeczywistnić.

RADYKALIZM

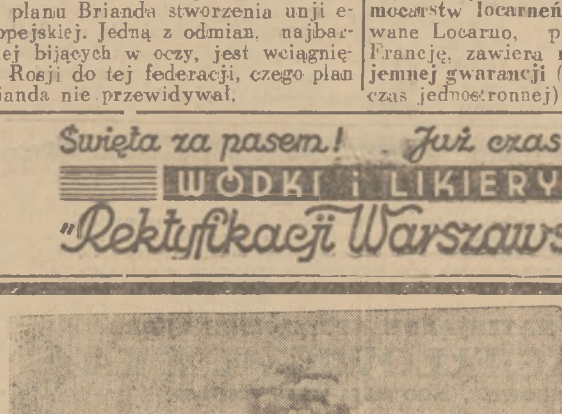
WROGIEM WSPÓŁDZIAŁANIA.

Jednostronnym był artykuł „Kurjera Porannego" omawiający aktualne sprawy gospodarcze. Nawoływał on do nakręcenia konjunktury i do przeniesienia żywcem na grunt polski metod, stosowanych we Włoszech, Niemczech i Sowietach. „Warsz. Dziennik Narodowy" pisze na ten temat:

„Nasi zwolennicy wzorów włoskich i niemieckich zapominają o tej ważnej, a nawet w danym wypadku decydującej okoliczności, że w obu tych krajach odbyła się głęboka rewolucja. Rewolucja ta objęła zarówno psychikę społeczeństwa, jak i charakter państwa, niszcząc dotychczasowe ustroje i powołując do życia w ich miejsce — państwo narodowe, oparte o zorganizowany naród.

Pragnąc przejść od dzisiejszego systemu ekonomicznego do systemu stosowanego obecnie w Niemczech lub we Włoszech, należy zdać sobie sprawę, że stanowi on nierozdzielną część ich systemu politycznego. W odmiennych moralno-politycznych warunkach napewno nie dałby on pożądanych wyników".

Nie wszystkiem jest ekonomja, ale nie wszystkiem jest też polityka. Istnieje całość ściśle ze sobą powiązanych zagadnień. Ich rozwiązanie wymaga powszechności wysiłku, którą dać może tylko harmonja, nie antagonizmy. Jednostronna koncentracja uwagi i energji społecznej na fragmencie niezylko ekonomji, ale i polityki grozi radykalizmem. **Jest on wrogiem harmonji i współdziałania.**



WEZUWJUSZ ZNOWU DYMI

Ostatnio zaczął przejawiać znaczną aktywność słynny wulkan Wezuwjusz.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgja 89.84, Holandja 360.65, Kopenhaga 117.40, Londyn 26.29, Nowy Jork 5.40.75, Nowy Jork (kabel) 5.30, Paryż 35.01, Praga 21.96, Szwajcarja 173.10, Sztokholm 135.50, Berlin 213.45, Madryt 72.57.

Obroty dewizami większe niż średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.30.75—5.31. Rubel złoty 4.84. Dolar złoty 9.06.50. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach prywatnych mark niemieckie (banknoty) 143.00. W obrotach prywatnych funty ang. (banknoty) 25.32—26.35.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 61.75—61.98 (odcinki po 500 dol.) 62.50, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 50.30—50.25. 6 proc. poż. dolarowa 73.75.

Akcje: Bank Polski 95.75. Warsz. Tow. Fabryk Cukru 23.25—23.75, Węgiel 11.00, Modrzejów 4.50, Starachowice 28.50—28.00.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

120

— Myślałem, że dla państwa też już wszystko jest całkiem jasne — rzekł — ale skoro twierdzi pan, że nie, będę musiał wytłumaczyć dalsze szczegóły. O tem, co teraz powiem, dowiedziałem się od Newbolda i pana Tretheway'a, którzy mi wszystko szczerze wyznali. A więc w rzeczywistości było tak: Newbold, który do spółki z panem Tretheway'em szmuglował jedwab, znalazł pewnego dnia w przesyłce paczuszkę kokainy i wyciągnął z tego zupełnie naturalny wniosek, że jego wspólnik szmugluje narkotykami. Wiedział wprawdzie, że pan Tretheway szmugluje sacharynę, ale nie miał jednak nic przeciwko temu, chociaż sam zainteresowany był tylko jedwabiem. Odkrycie kokainy zaskoczyło go bardzo, lecz nic powiedział nic, z dwóch przyczyn, przedewszystkiem dlatego, że wspólnik miał do rozporządzenia przerobiony jacht bez którego nie można było szmuglować jedwabiu, a po drugie sądził, że to był tylko oderwany wypadek. Zirytował się jednak bardziej, gdy po kilku dniach otrzymał wiadomość, skierowaną doń przez pomyłkę, zamiast zawiadomienia o przybyciu jedwabiu. Prawdopodobnie nie zrozumiałby treści tej wiadomości, lecz, ze względu na swe poprzednie odkrycie, zorjentował się, że szmugiel narkotyków musiał być uprawiany na wielką skalę. Zawinił to Hooky, który wiadomość, przeznaczoną dla sternika statku, przesłał Newboldowi i odwrotnie.

Słuchacze Gilmartina skinęli głowami.

— Newbold — ciągnął dalej detektyw — postanowił pojechać do Polreath i porozumieć się z panem Tretheway'em. Właśnie jego auto spotkał pan Aylward po drodze. Kupiec z Bond Street przyjechał późno i ucieszył się, zastawszy drzwi frontowe Willi Mroków otwarte, z pańskiej winy, panie Aylward. Znalazłszy się w hallu, udał się prosto do pokoju pana Tretheway'a, który leżał już w łóżku, i obudził go, oskarżając o szmugiel narkotyków. Pan Tretheway zaprzeczył temu i odepchnął z zupełną łatwością Newbolda — faktu tego nadinspektor Liddell nie zauważył — poczem wywiązała się rozmowa, którą słyszała pokojówka. Rozmowę prowadzili w ten sposób, że pan Tretheway leżał w łóżku, a Newbold stał nad nim. Newbolda nie przekonały zapewnienia pana Tretheway'a, dopóki ten ostatni nie zaproponował mu aby udał się wraz z nim na wybrzeże, bo właśnie tej nocy miał przybyć statek z ładunkiem towaru. Wśród załogi statku byli Hooky, Aussie, sternik i kilku marynarzy. Pan Tretheway ubrał się i obydwaj wyszli, Newbold zaś odstawił swe auto na prawą stronę szosy i zgasił światła. Gdy szmuglerzy zorjentowali się w celu wizyty, schwytali natychmiast Newbolda i pana Tretheway'a, i uwięzili ich w kajucie.

— Więc wobec tego ojciec nie był zamieszany w tę aferę z narkotykami? — zawołała Kitty Tretheway.

— Nie! — odparł Gilmartin — wogóle nic o tem nie wiedział. Brał tylko udział w szmuglowaniu jedwabiu i sacharyny, które oznaczone były szyframi „15" i „2" w owej wiadomości, którą w aucie jego znalazłem. Szmugiel narkotyków uprawiali jedynie Hooky, Aussie i sternik, którzy postanowili jak najlepiej wyzyskać sposobność.

— Ach, jak ja się cieszę! — odetchnęła Kitty z ulgą. — A co było potem?

(D. c. n.)

TRZY SIŁY

dążące do budowy Polski jutrzejszej

Przeżywamy teraz okres żywej walki „programowej" na terenie społeczno-politycznym. Reforma polityczna, której najpełniejszym wyrazem jest nowa konstytucja i wyłoniony na jej podstawie parlament, choć stanowi syntezę i koronę realizowanego od r. 1926 porządku rzeczy — nie zadowala wszystkich, bowiem nie daje Narodowi Polskiemu rozwiązania o sile dynamicznej. Stąd między innemi wśród działaczów wiejskich i robotniczych coraz wyraźniej, występuje tendencja d łączenia się w myśl pewnych zasad i wspólności interesów. Powstają faktycznie grupy „kombatantów" i grupy „naprawiaczy" itd. — tworzą się mgławe zarysy nowych partyj politycznych.

Jedni są za deflacją, inni za inflacją ci, chcą „wielkich robót" — tamci dalszego „zaciskania pasa", i „krajania" „równania w dół" i polityki przetrwania.

BEZ PROGRAMU

Przy tem wszystkiem jaskrawo odbija się brak jakiegoś konkretnego programu wyjścia z dzisiejszej sytuacji. Już niemal wszyscy zgadzają się na to, że jest źle, że nasz rozwój gospodarczy jest zbyt powolny a przezwyciężanie krysysu ledwie dostrzegalne, że sytuacja obronna naszego państwa nie należy do najlepszych, że wreszcie ustrój polityczny nie zapewnia udziału we władzy wielu siłom po żytecznym i twórczym.

Te rzeczy podkreśla ostatnio „Polska Zbrojna", organ wojska, wzywając do zjednoczenia całego narodu pod sztandarem wojska polskiego, do użycia w dziele rozbudowy potęgi i siły Polski, wszystkich wartościowych grup i jednostek.

O WYRAŹNY CEL.

Tylko jasny program, wyraźny cel, możliwie dokładna wizja lepszej, innej przyszłości może ludzi porwać. Samo hasło obrony, jako defenzywa nie ma mocy twórczej nie daje siły. W 1920 roku nie tylko dlatego pod sztandarem wojska polskiego stanął cały naród, opanowany namiętną żądzą zniszczenia przeciwnika, że hasłem była zagrożona świeżo odzyskana niepodległość, ale dlatego, że porwała nas „Polaków" wizja Polski wolnej demokratycznej, ludowej.

Po latach ucisku wizja stawała się tak bliską realizacji, była tak kontrastowa (zważywszy, że części Polski, po zostające pod zaborami, poza Galicją nie przeżywały ewolucji od ucisku do łagodniejszej demokracji liberalnej), że treść sama hasła: „walka o Polskę" — nabierała nowego życia, przepotężnej siły w rozbudzonych, ofenzywnych uczuciach mas.

I dziś podobnie tylko konkretna wizja może pociągnąć — zdobyć, zespolić cały naród.

BRAK WIZJI — BRAK WIARY

Tak się jakoś dziwnie jednak składa, że przy całym ruchu politycznym poszczególnych grup, mimo, że widać dążenia, nawet niekiedy zupełnie szczere, czasem rozbrajająco szczere — ale poprawy czy zmiany tego lub owego — nikt dotąd spośród tych, którzy są odpowiedzialni za przyszłość, którzy dziś tą formalną odpowiedzialność racji udziału we władzy publicznej na siebie przyjęli — nie dał wizji Polski jutra — nikt zapewne niema takiej wizji.

Przy drobniutkiej stosunkowo sprawie o zniesieniu uboju rytualnego, przy sprawie tak nikłej w porównaniu do naszych zamierzeń i zadań narodowych, byliśmy świadkami dziwnej giętkości wielu ludzi. Od jednej postawy, bronionej z zaciekłością przechodzili swobodnie do drugiej, od nieustępliwości do kompromisu. Trudno o lepszy przykład, o znakomitszą ilustrację braku wy[illegible]niętej linji, wyraźnej wizji, która takie lub inne działanie nakazuje i tłumaczy, i z którego się nie rezygnuje, bo wierzy się w jego słuszność.

MŁODZI — STARZY

Przy tym stanie rzeczy, żywym kontrastem jest młode pokolenie. Nie chodzi tu bynajmniej o młodzież. Młode pokolenie — to front ludzi dwudziestego wieku tych, którzy zaczęli już swoje dwudziestolecie i tych, co przekroczyli już najbliższe po trzydziestce lata.

Ludzie, których życie skończyło się po czterdziestce, a którzy stanowią typ niestety dziś reprezentowany w przerażającej większości przez tak zwane starsze społeczeństwo, żyją przeważnie ciągle jeszcze tem, o czem myśleli i co czuli w czasach, gdy żyli naprawdę... Stąd stoją tak daleko od młodego pokolenia, tak obcy są duchowi nowych czasów.

TRZY SIŁY

Pisano już wiele o przemianach ideowo-politycznych wśród młodych. Te przemiany wydały już swój plon. Dziś na terenie świata młodych, rządzą trzy wielkie ugrupowania reprezentujące trzy różne programy: narodowe, ludowe i „lewego frontu", t. zw. jednolity front. Każde z nich zajmuje inną postawę w stosunku do obecnego stanu rzeczy, każde ma własną, konkretną wizję urządzenia przyszłości.

„LEWY FRONT"

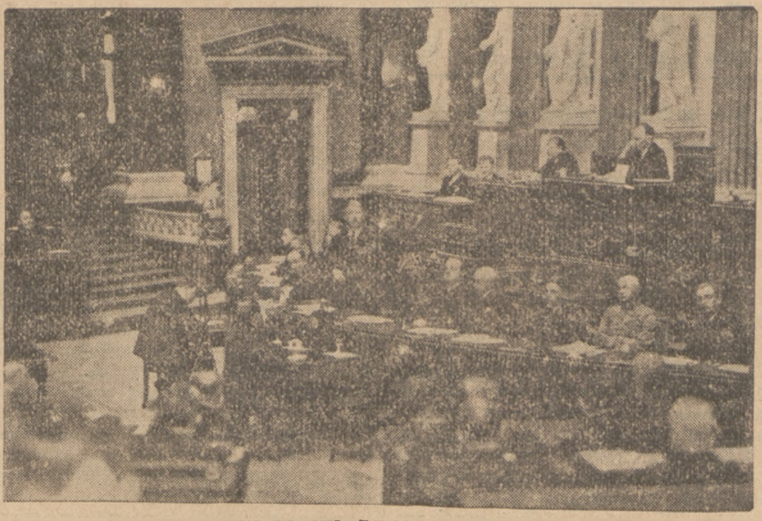
„Lewy front" formalnie w Polsce nie istnieje, faktycznie jednak w formie doraźnych porozumień działa, zabarwiając tolerancyjny, militarny marksizm najczerwieńszym komunizmem. „Lewy front" przez swych ludzi steruje w wielu „niezależnych" organizacjach socjalistycznych. (Ostatnio TUR, przechodził w związku z tem silny wstrząs). „Lewy front", a właściwie jego sztab pcha do akcji, wystąpień, strajków, okupacyj, demonstracyj. Ostatnie masowe aresztowania komunistów w Warszawie i na prowincji dały dużo ciekawego materjału, ilustrującego technikę montowania „lewego frontu" i plany na przyszłość.

AGRARYZM

Ruch ludowy ostatnio wzmagający się dość silnie — ideowo przyjmuje za swą podstawę — agraryzm.

RUCH MŁODYCH

Ruch narodowy — idzie najdalej. Nie zadawalając się negatywnym stosunkiem do stanu obecnego, formułuje program przebudowy Polski, na ofenzywne, narodowe, hierarchiczne państwo nowoczesne, któreby zdolne było zająć pierwsze miejsce w hierarchji potęg, rządzących światem. Nie uważając faszyzmu włoskiego i niemieckiego hitleryzmu za koncepcje pełne i ruchy z punktu widzenia narodowego maksymalistyczne — tworzy „ruch młodych" własną wizję przyszłości.



AUSTRJACKI „PRIMA APRILIS"

W dniu 1 kwietnia rząd austrjacki ogłosił ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Na ilustracji uwidoczniony moment, gdy kanclerz dr. Schuschnigg komunikuje ten doniosły fakt izbie poselskiej.

Rola Sowietów na wypadek wojny

między Francją a Niemcami

Były szef francuskiej misji wojskowej w Polsce, gen. Niessel na łamach „Figaro" stwierdza, iż **wojna między Niemcami a Sowietami jest niemożliwa, ponieważ oba te kraje nie mają wspólnej granicy, a żadne państwo, rozdzielające Sowiety od Niemiec, nie zgodzi się nigdy na przemarsz obcych wojsk przez swoje terytorjum.**

Polska nie ukrywa, że odmówiłaby wpuszczenia do siebie zarówno wojsk niemieckich, jak i sowieckich. Rozporządza ona 30 dywizjami aktywnemi, nie licząc straży granicznej i związków strzeleckich. **Każdy zatem dwa razy się zastanowi, zanim naruszy granice Polski, a również i Łotwy.**

Wojska sowieckie, które chciałyby atakować Niemcy, musiałyby naruszyć granice albo Polski albo Łotwy. W podobnej sytuacji znalazłyby się Niemcy, chcąc tą drogą zaatakować Sowiety. Jeszcze trudniej przedstawia się sytuacja na południu. Wątpliwe jest, czy Rumunja zgodziłaby się na przemarsz przez swoje terytorjum wojsk sowieckich. Od granic rosyjskich do granic Czechosłowacji i Niemiec jest tylko jedna linja kolejowa, prowadząca przez Karpaty. Wszelkie poważniejsze transporty przez odcinek południowy są niemożliwe, operacje zaś morskie — zdaniem gen. Niessela — również nie miałyby żadnego poważniejszego znaczenia.

Pozostaje lotnictwo. **Polska jednak taksamo nie zgodzi się na przelot, jak i na przemarsz obcego wojska. Ponieważ odległość od granicy do granicy przez Polskę wynosi 800 kilometrów, przeto każda próba raidu samolotów bombardujących byłaby nierealna.**

Na południe od Polski trasa przelotu miałaby jeszcze zbyt mało lotnisk. Przelot samolotów nie jest więc operacją o wiele realniejszą, niż transport kolejowy.

Gen. Niessel czyni tu uwagę, że Czechosłowacja ludzi się całkowicie, jeżeli liczy na szybką i poważną pomoc lotniczą sowieckiego. Autor artykułu kończy wskazaniem, że **Francja w razie konfliktu z Niemcami nie może liczyć na żadną pomoc Sowietów w formie operacji armji sowieckiej na wschodnich granicach Rzeszy Niemiec** kiej, tembardziej, skoro uwzględni się wielką powolność mobilizacji sowieckiej.

Z DNIA

GŁOS „NAPRAWIACZY" O POŁOŻENIU RZĄDU

Na łamach nowego tygodnika „Naród i Państwo" coraz częściej zabierają głos przedstawiciele kół zbliżonych do „Zw. Naprawiaczy", którzy tak oto charakteryzują obecne położenie rządu:

„Raptowne załamanie się systemu rządowego płk. Sławka spowodowało coraz bardziej wzrastający zamęt w politycznie czynnych sferach naszego społeczeństwa. „Le desordre regne a Varsovie" — przynajmniej w umysłach i w odczuwaniach, jeśli nie po ministerstwach i w salach parlamentarnych. Położenie rządu jest zarazem dogodne i trudne. Dogodne ponieważ dotychczas nie występuje przeciwko niemu ławą (poza „endecją"), masowo rozganizowana opozycja.

Trudne, ponieważ rząd nie dysponuje poparciem zorganizowanego obozu w społeczeństwie, operuje w gęstej mgle. Przy jakiejkolwiek inicjatywie nie można przewidzieć jak się odniosą do niej stada sprywatyzowanych polityków".

Po roku 1926 istniały w Polsce dwa wyraźne obozy: obóz państwa i obóz Sejmu. Dzisiaj z nowego układu sił pozostały tylko szczątki. Nie istnieją już w tej samej postaci oba wspomniane konglomeraty. Rozwój sił społecznych w nowej Polsce nie wszedł jeszcze w normalne łożyska. Dzisiaj trzeba z latarnią w ręku chodzić i szukać zarówno sił rządzących jak i sił opozycyjnych, których kontury dopiero zaczynają się wyłaniać z mgły wiszącej gęsto nad Warszawą i nad całym krajem".

50-lecie

„GAZETY OLSZTYŃSKIEJ"

W dniu 1 bm. „Gazeta Olsztyńska" wychodząca w Olsztynie, w Prusach Wschodnich obchodziła 50-lecie swego założenia.

Gazetę założył w 1886 r. dla ludu polskiego na Warmji, **syn kowala, nauczyciel Jan Liszewski.** Myślą przewodnią „Gazety Olsztyńskiej" od samego początku była **obrona wiary i narodowości przed zalewającym tamtejszy lud polski germanizmem i protestantyzmem.**

Z okazji złotego jubileuszu „Gazeta Olsztyńska" wydała obszerny numer. Życzenia dla tej placówki polskości i katolicyzmu w Prusach Wschodnich nadesłał ks. **Prymas Kardynał Hlond,** prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Br. Helczyński, prezes Związku Polaków w Niemczech ks. dr. B. Domański, oraz wielu innych przedstawicieli życia katolickiego i społecznego w Polsce.



KRÓL LEOPOLD ZWIEDZA TARGI BRUKSELSKIE

Międzynarodowe Targi w Brukseli zwiedził również król belgijski Leopold. Zdjęcie nasze przedstawia króla Leopolda w towarzystwie kierownictwa Targów.

UWAGI

SKŁADKI W SZKOŁACH

Mimo wielokrotnych okólników i zakazów młodzież państwowych szkół średnich jest nadal nękana ciągłemi składkami różnemi mniej lub więcej „dobrowolnemi" zbiórkami.

O pladze składek pisano już niejeden raz. Argumenty przeciwko nadmiernej ilości składek w szkole oraz ich zamaskowanej przymusowości są dostatecznie znane i... uznane przez rodziców, a przedewszystkiem przez władze szkolne i nauczycielstwo. Chyba nikt nie będzie utrzymywał, że składki — w ich dzisiejszej formie — nawet na najbardziej piękne cele zupełnie nie osiągają zamierzonego wychowawczego efektu. Nie uspołeczniają młodzieży, nie są dla niej szkołą ofiarności obywatelskiej, lecz stały się haraczem, udręką nauczyciela, źródłem przykrości dla uboższego ucznia, troską lub — w najlepszym razie — utrapieniem dla domu. A przecież chyba nikt nie pragnie, aby młodzież zobojętniała dla tak wybitnie patrjotycznych zadań, jak działalność LOPP, Ligi morskiej i kolonjalnej, zbiórka na szkoły dla naszej emigracji etc etc.? Przerost ilości składek oraz nadawanie im charakteru należności, egzekwowanej przez nauczyciela-wychowawcę, może wywołać u młodzieży niesłychanie niepożądane pod względem wychowawczym ustosunkowanie się do haseł, które przyświecają składkom i zbiórkom — ustosunkowanie się jak do oficjalnie nałożonego i dokuczliwego podatku.

Zwłaszcza, że nie należy zapominać o jednym, zasadniczym momencie całej sprawy: wysokość sum, zebranych w szkole jest rzeczą drugorzędną, gdyż nawet najbardziej pilne potrzeby państwa nie mogą być pokrywane przez... młodzież szkolną. Składka czy zbiórka w szkole jest przedewszystkiem jednym z czynników wychowawczych, jedną z metod wyrabiania u młodzieży świadomości obowiązku obywatelskiego, zdolności do ponoszenia dobrowolnych ofiar na rzecz państwa. Nie zamieniajmy więc składki szkolnej na jeszcze jeden podatek, nałożony na rodziców, a — co najważniejsza — nie róbmy z nauczyciela egzekutora skarbowego!

Niedawno jedno z pism przytoczyło wykaz składek, płaconych przez uczniów pewnej państwowej szkoły średniej. Z wykazu tego wynika, że młodzież płaciła... trzynaście składek! Wraz ze składkami rodziców, wnoszonemi do Koła opieki szkolnej, ogólna suma „opłat", pobieranych od ucznia, wynosiła 100 120 zł. rocznie.

To już nie jest kwestja tej lub innej formy składek w szkole. To jest sprawa bardziej doniosła społecznie: jak w takich warunkach może pozwolić sobie na przysłanie dziecka do gimnazjum skromny pracownik umysłowy lub fizyczny? Przerost składek w szkole średniej nietylko koliduje z ich celami wychowawczemi, lecz staje się jeszcze jednym przywilejem dla rodziców zamożniejszych i zarazem jeszcze jedną krzywdą dla uboższej młodzieży.

Nauczycielstwo bierze udział w akcji egzekwowania nadmiernej ilości składek wbrew swej woli i poglądowi na celowość i sprawiedliwość dzisiejszego stanu rzeczy w tej dziedzinie. Walny zjazd delegatów Związku nauczycielstwa polskiego dał wyraz poglądom świata nauczycielskiego, wzywając zarząd główny ZNP do poczynienia starań, ażeby nauczycielstwo nie było obarczane odpowiedzialnością za wyniki finansowe zbiórek, oraz aby władze szkolne nie wywierały w tej sprawie żadnego nacisku na nauczyciela.

Nauczyciel chce być przedewszystkiem wychowawcą młodzieży.

(m)

Zawieszona działalność

czterech komunizujących związków

Jak już donosiliśmy, w związku z ożywioną ostatnio działalnością komunistów na terenie całego kraju, władze bezpieczeństwa dokonały w wielu miejscowościach, a m. in. w Zagłębiu Dąbrowskiem licznych aresztowań, rewizyj, konfiskaty nielegalnej bibuły itp.

Pozatem pozamykano lokale niektórych stowarzyszeń i związków oraz zawieszono ich działalność.

Stowarzyszenia te, jak się okazało, w działalności swej wykraczały poza ramy statutu organizacji; pozatem działalność ich zagrażała porządkowi publicznemu.

W lokalach tych stowarzyszeń zbierały się elementy podejrzane i na urządzanych tam zebraniach poruszano sprawy nie mające nic wspólnego ze sprawami zawodowemi.

W Zagłębiu Dąbrowskiem zawieszono działalność następujących stowarzyszeń: Związku pracowników biurowych i handlowych (żydowski) w Sosnowcu; Związku pracowników odzieżowych w Sosnowcu, Związku pracowników spożywczych w Sosnowcu, oraz oddziałów Związku pracowników budowlanych w Sosnowcu i Będzinie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

8 Środa — Dziś Djonizego. Jutro Marji Kleofasowej. Wschód słońca 5 m. 7. Zachód „ 18 m. 27.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Marzące usta" oraz „Ostatni posterunek".
EDEN: „Tajemnica expresu nr. 6".
PALACE: Wkrótce „Róża" Żeromskiego.

Porządek nabożeństw

W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM W SOSNOWCU

Wobec przypadających w dniach 12 i 13 bm. świąt Wielkanocnych wyznania prawosławnego, w wielkim tygodniu w kościele prawosławnym w Sosnowcu odbędą się nabożeństwa w następującym porządku:

9 bm. W. Czwartek: godz. 10 rano Liturgja św. Bazylego, godz. 6 popoł. odczytanie 12 ewangelij.

10 bm. W. Piątek: godz. 1 popoł wystawienie Grobu Pana Jezusa, godz. 7 wiecz. uroczysty pogrzeb Chrystusa Pana z procesją naokoło świątyni.

11 bm. W. Sobota: godz. 9 rano Liturgja, godz. 11.30 wiecz. nabożeństwo północne, godz. 12 w nocy uroczyste nabożeństwo Wielkanocne.

13 bm. Poniedziałek: godz. 10.30 rano Liturgje.

× **POSIEDZENIE RADY POWIATOWEJ** w Będzinie odbędzie się dzisiaj o godz. 10 rano w gmachu starostwa. Na posiedzeniu rozpatrywany będzie budżet na rok 1936-37.

× **NA SZPITAL DZIECIĘCY.** Do kasy Towarzystwa przyjaciół szpitala dla dzieci Zagłębia Dąbr. wpłynęły następujące ofiary: 1) doktorostwo Wierzbiccy zł. 3 (zamiast udziału w podwieczorku); 2) zamiast życzeń świątecznych p. Wincentyna Zarzycka zł. 5, p. mgr. Jerzy Zarzycki zł. 5, doktorostwo Nasiłowscy zł. 10; drobne ofiary od rodziców pacjentów dr. Nasiłowskiego zł. 8.

× **AKADEMICKIE KOŁO ZAGŁĘBIAN** studentów Politechniki warszawskiej prosi byłych członków Akademickich kół Zagłębian w Warszawie o nadsyłanie swych adresów do AKZ w Warszawie, przy ul. Piusa XI — 44.

× **OFIARY.** Do kasy Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności w Sosnowcu wpłacili na święcone dla najbiedniejszych po zł. 30 pp. L. Piątkowscy, p. K. Dauphin, p. Truszkowska St. zł. 10, p. Wróblewska Marja zł. 5

Teatr Miejski w Sosnowcu

Przez cały Wielki Tydzień teatr nieczynny. Bilety na świąteczne przedstawienia nabywać można wcześniej w firmie W. Czechowski, 3 Maja 8.

Dnia 12 bm. (I dzień świąt) kasa teatru czynna od godz. 2.30 popoł.

Dnia 13 bm. kasa teatru czynna od godz. 11 rano do 1 popoł. i od godz. 3 popoł. do końca przedstawień.

—xx—

× **FERJE ŚWIĄTECZNE** w szkołach średnich i powszechnych rozpoczęły się dzisiaj i trwać będą do wtorku włącznie. W uczelniach wyższych ferje wielkanocne trwać będą do dn. 19 bm.

× **ODROCZONE KONFERENCJE.** Zapowiedziana na wczoraj przez Inspektorat pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej przez pracowników rzeźnicko - wędliniarskich Zagłębia Dąbrowskiego została odroczona do dnia 21 bm.

Nie odbyła się również wyznaczona na wczoraj konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami gastronomicznymi. Sprawa omówienia warunków nowej umowy odroczona została do czerwca b.r.

× **ZWIĄZEK PAŃ DOMU ODDZIAŁ W CZELADZI** urządza dzisiaj o godz. 3 popołudniu w domu p. Pietrzykowskiej przy ulicy Grzechowskiej pokaz pieczenia tortów i mazurków, na który zaprasza miejscowe gospodynie.

× **O ZNIESŁAWIENIE.** Przed kilku laty głośną była w Sosnowcu sprawa stawianych zarzutów b. dyrektorowi kasy chorych p. Wąsowiczowi, jakoby pobierał łapówki od przedsiębiorcy, budującego gmach Ubezpieczalni. Zarzut taki postawił komisarz rewizyjny Związku kas chorych p. Czarski, który przybył na kontrolę z Warszawy. Dotkniety temi zarzutami dyr. Wąsowicz, obecny dyrektor ubezpieczalni łódzkiej, zaskarżył p. Czarskiego do sądu o zniesławienie. W sądzie grodzkim p. Czarski został uniewinniony. Naskutek skargi apelacyjnej dyr. Wąsowicza, sprawę te rozpatrywał wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu, który skazał p. Czarskiego na dwa miesiące aresztu i 30 zł. grzywny, umarzając jednak karę na mocy amnestji.

Z kobiecego koła LOPP.

W SOSNOWCU

Koło kobiece LOPP w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż w dn. 18 ub. m. odbył się egzamin prelegentek, które ukończyły kurs podinstruktorski oplg. Komisja egzaminacyjna, której przewodniczył inspektor wojewódzki p. Pisarzewski, przeegzaminowała 19 pań. Koło dysponuje obecnie doskonałemi prelegentkami, które będą wygłaszały pogadanki w organizacjach kobiecych, zgłaszających się do zarządu Koła kobiecego.

KURS OPLG

W poniedziałek dn. 20 bm. i we wtorek 21 bm. p. Janina Lipnicka poprowadzi 3-godzinny informacyjny kurs OPLG dla członkiń Koła i osób, interesujących się obroną przeciwgazową. Zapisy na kurs (do 30 osób) przyjmuje sekretarjat Koła (Dom społeczny, pokój nr. 18). Stosownie do instrukcji, nadesłanej z Warszawy przez Komitet ścisły Kół kobiecych i w dobrze zrozumianym interesie własnym, wszystkie kobiety, a przedewszystkiem członkinie LOPP, powinny wysłuchać przeznaczonych dla nich wykładów, pamiętając że obrona mieszkań i ludności cywilnej jest zadaniem i obowiązkiem kobiet. W państwach, sąsiadujących z nami, wszystkie kobiety podlegają przeszkoleniu w obronie przeciwlotniczo - gazowej.

—xx—

× **ŚMIGUSÓWKA HARCERSKA.** Staraniem komendy hufca harcerzy w Sosnowcu odbędzie się w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy t.j. w poniedziałek 13 bm. w salach Domu społecznego w Sosnowcu przy ul. Żytniej śmigusówka, na którą komenda zaprasza sympatyków i gości. Początek o godz. 17. Wstęp ściśle za zaproszeniami.

× **PRZERWA W RUCHU TRAMWAJOWYM.** Wczoraj około godziny 1 w południe nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym na linji Dąbrowa — Będzin — Sosnowiec. Przerwanie komunikacji nastąpiło naskutek uszkodzenia kabla zasilającego, przez co został wyłączony prąd. Kabel uszkodzili robotnicy, zatrudnieni przy robotach publicznych. Po usunięciu naprawy kabla, komunikację tramwajową, po przeszło półgodzinnej przerwie wznowiono.

× **CZYJA WŁASNOŚĆ?** Na ulicy w Będzinie znaleziono cztery pary cholewek skórzanych, które prawy właściciel może odebrać w Wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu.

Tydzień bez egzekucyj

Ferje sekwestratorów

Władze skarbowe wydały zarządzenie w sprawie wstrzymania egzekucyj podatkowych w okresie przedświątecznym. Ze względu na przypadające święta Wielkiej Nocy, czynności egzekucyjne zawieszone będą od Wielkiego Piątku, dn. 10 bm., do wtorku 14 kwietnia.

Wobec przypadających świąt Wielkanocnych żydowskich, u płatników wyznania mojżeszowego egzekucje podatkowe zawieszone zostały w czasie od 7 do 9 bm. i od 13 do 15 bm.

Surowy wyrok na fałszerzy francuskich banknotów

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wczoraj wyrok w sensacyjnym procesie **przeciwko międzynarodowej szajce fałszerzy banknotów francuskich.**

Na czele tej szajki — jak to już pisaliśmy — stał student Izajasz Nowakowski z Sosnowca.

Doskonale zorganizowana fałszernia banknotów mieściła się w mieszkaniu Nowakowskiego. Tam to, przy pomocy najnowszych zdobyczy techniki, wyrabiano falsyfikaty 50 i 500-frankowe, które następnie wysyłano do Francji, celem puszczenia ich w obieg.

Jak się okazało, w przeciągu roku fałszerze sosnowieccy **puścili na terenie Francji około 3 miljonów franków.**

Sąd skazał Izajasza Nowakowskiego **na 6 lat więzienia,** z pozbawieniem praw na tyleż lat.

Bolesława Nowakowskiego na 4 lata więzienia,

Izraela Mandla, Marjana Kolankowskiego i Stefana Nowakowskiego — po 3 lata więzienia każdego,

oraz **Henryka Żółtowskiego — na 2 lata więzienia.**

Mandla, Kolankowskiego i braci Bolesława i Stefana Nowakowskich sąd **pozbawił praw na okres lat 5.**

Pozatem Stefan Nowakowski został skazany na zapłacenie **tysiąca złotych grzywny.**

Po wyroku skazanych odwieziono do więzienia, gdzie dotychczas przebywali.

Wojna sąsiedzka w Zagórzu
Trzy osoby przewieziono do szpitala

W ub. sobotę, jak o tem donieśliśmy, wynikła bójka między lokatorami domu nr. 87 przy ulicy Miraszewskich w Zagórzu, podczas której 70-letnia Tekla Mendera została tak silnie popchnięta przez Annę Sendek na parapet okna w korytarzu, że **doznała złamania kilku żeber** oraz obrażeń wewnętrznych. Staruszkę przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

W zajściu powyższem brali udział z jednej strony: Władysław Witelus, jego żona Józefa oraz ich krewna Anna Sendek, z drugiej zaś Tekla Mendera i jej córka Katarzyna.

Jak donieśliśmy pokrótce, następnego dnia **doszło do nowej awantury.** Mianowicie wieczorem przyszedł do mieszkania Witelusa syn pobitej Menderowej, Antoni w towarzystwie swego kolegi Wiktora Kotwickiego, aby **zemścić się** za pobicie matki.

Mendera oraz Kotwicki pobili zaskoczonych niespodziewaną wizytą domowników Witelusa, jego żonę i krewną Annę Sendek, tak dotkliwie, że **wszystkich musiano przewieźć do szpitala.**

Awanturę zlikwidowała policja, która prowadzi jednocześnie dalsze śledztwo.

Zycie i sądy

CZY WEKSEL KAUCYJNY DANY PRZEZ PRACOWNIKA JEST KAUCJĄ W ROZUMIENIU ROZP. PREZYDENTA R. P. O KAUCJACH?

Pracownik, który złożył kaucję w wysokości 2.000 zł. wekslami po ukończeniu stosunku pracy, zażądał ich zwrotu w terminie 14 dniowym, zgodnie z art. 4 rozporządzenia, który nakazuje pracodawcy zwrócić kaucję pod rygorami karnemi, albo wytoczyć powództwo, jeśli podnosi roszczenie z tytułu szkód i strat wyrządzonych mu przez pracownika. Pracodawca odmówił wydania weksli i sprawa znalazła się w sądzie, który orzekł, że weksel kaucyjny, wystawiony przez pracownika, celem dochodzenia przez pracodawcę możliwych szkód i strat, jakieby pracownik spowodował, nie jest kaucją w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta o kaucjach. Według art. 1 tego rozporządzenia, kaucją może być tylko przedmiot wartościowy, z którego pracodawca mógłby w danym razie pokryć swe roszczenie.

Weksel kaucyjny nie jest takim przedmiotem. Stwierdza on jedynie układ między stronami, że dochodzenie ewentualnych szkód i strat ma się odbyć w drodze przyśpieszonego dla wierzyciela postępowania wekslowego. Wobec powyższego weksel kaucyjny nie podlega obowiązkowi zwrotu w terminie oznaczonym w art. 4 rozporządzenia.

Zatruwanie mieszkańców Zagłębia
nieświeżemi i zgniłemi wędlinami

Tydzień przed Świętami Wielkanocnemi — to tydzień wzmożonych zakupów szynek, kiełbas i wszelkiego rodzaju wyrobów wędliniarskich. Ożywienie w halach targowych i sklepach wędliniarskich ogromne. Sprzedawcy „artykułów świątecznych" nie mogą wydążyć z zamówieniami. Na tem tle jednak kwitnie wszelkiego rodzaju **niesumienność,** chęć zarobienia bez względu na... sposób zarobienia. Tedy wielu nieuczciwych kupców nabywa towar niekontrolowany, albo bije trzodę, uchylając się od badania lekarskiego.

Ponieważ w ub. tygodniu stwierdzono w Zagłębiu Dąbrowskiem dwa wypadki **zbiorowego zatrucia trychiną,** w dniu wczorajszym powiatowa komisja sanitarna badała sprzedawany towar (szynki, kiełbasy itp.). I co się okazało? Oto zakwestjonowano **tylko w Sosnowcu** w halach targowych i sklepach wędliniarskich około **200 kilogramów wędlin** (przedewszystkiem szynek), które **nie nadawały się do jedzenia,** bowiem skonsumowane mogły spowodować poważne następstwa w zdrowiu spożywających. W wielu artykułach stwierdzono **daleko postępujące procesy gnilne.** Komisja zbadała stosunkowo nieliczną ilość punktów sprzedażnych, a w dniu dzisiejszym przeprowadzać będzie dalszą kontrolę.

Ze względu na prowadzone dochodzenie, narazie nie podajemy tytułów firm ani nazwisk osób sprzedających konsumentom **szkodliwą dla zdrowia wędlinę.** Po zakończeniu dochodzenia sprawa ta **zostanie ujawniona.** W tej chwili, notując te fakty, musimy dojść do wniosku, iż niesumienność sprzedawców wędlin w okresie przedświątecznym osiąga swój kulminacyjny punkt. Nabywcy wędlin przeto powinni zwracać baczną uwagę na towar, który im sklepy z wędlinami sprzedają i powinni komunikować odpowiednim władzom o wszelkich niesumiennościach.

Akcja powiatowej komisji sanitarnej oraz ujawnienie nieuczciwych kupców i rzemieślników w dużej mierze przyczyni się do uchronienia spożywców zagłębiowskich od smutnych konsekwencyj, spowodowanych sprzedażą niekontrolowanych wędlin, pochodzących bądź z potajemnego uboju, bądź też w nieodpowiednich warunkach przechowywanych.

Ucieczka od życia
Powiesił się we własnej stodole

Ostatnio coraz częściej kroniki policyjne notują wypadki pozbawiania się życia. Niema wprost dnia, aby w którejś z miejscowości Zagłębia Dąbrowskiego nie zanotowano wypadku zamachu samobójczego.

W ub. poniedziałek popełnił samobójstwo **53-letni Kazimierz Sitko,** gospodarz z Wojkowic Komornych (ul. Głowackiego 68). Sitko od dłuższego czasu zdradzał **silny rozstrój nerwowy,** to też stan jego budził wśród otoczenia duży niepokój.

Krytycznego dnia, około południa Sitko udał się do stodoły po sieczkę. Gdy nieobecność jego zaczęła przedłużać się, do stodoły udała się żona.

Po wejściu do stodoły Sitkowa ujrzała męża **wiszącego na powrozie u belki.** Na krzyk kobiety zbiegli się sąsiedzi, którzy odcięli wisielca. Wszelki ratunek okazał się jednak spóźniony; **Sitko już nie żył.** Samobójca pozostawił żonę i troje dzieci.

Wczoraj napiła się w celu samobójczym esencji octowej **23-letnia Marja Wielobrodek,** zamieszkała w Będzinie. Denatkę, po udzieleniu jej pierwszej pomocy na miejscu przewieziono do szpitala. Przyczyna targnięcia się młodej kobiety na życie nieznana.

Budujemy
ŁÓDŹ PODWODNĄ

Odezwa sekcji zagłębiowskiej Funduszu Obrony Morskiej, którą drukowaliśmy w ub. tygodniu wywołała oddźwięk w miejscowem społeczeństwie. W niedzielę zamieściliśmy list p. Błotniewskiego z Sosnowca, wzywającego obywateli do ofiarności na ten cel. Wczoraj otrzymaliśmy list następującej treści, który drukujemy gwoli spowodowania innych obywateli do naśladownictwa:

W myśl odezwy „Budujemy pierwszą łódź podwodną" deklaruję złotych sześćdziesiąt, płatne po zł. pięć miesięcznie. Zł. 5 jako pierwszą ratę za miesiąc kwiecień r.b. załączam.

O. SZENICKI
Handel win i wódek
p. f. „Akwawit".

Grzeszolski przewieziony do Piotrkowa
Depesza obrońcy z zapowiedzią apelacji

We wszystkich nieomal pismach ukazała się przed kilku dniami wiadomość, że „truciciel Zagłębia", **Paweł Grzeszolski,** po wyroku skazującym go na dożywotnie więzienie, przewieziony został niezwłocznie z sądu do więzienia **mokotowskiego w Warszawie.**

Wiadomość ta okazała się nieprawdziwą. Grzeszolski, jak się dowiadujemy, **przebywał dotychczas w więzieniu sosnowieckiem.**

Wczoraj, w asyście 3 posterunkowych, Grzeszolski odprowadzony został skuty na dworzec, skąd **odwieziono go o godz. 16.50 do Piotrkowa,** gdzie w tamtejszem więzieniu będzie oczekiwał rozprawy apelacyjnej.

Osoba skutego Grzeszolskiego wywołała zrozumiałą sensację. Na dworcu **zebrał się olbrzymi tłum ludzi,** który nie szczędził skazanemu uszczypliwych uwag, nazywając go zbrodniarzem, wampirem i trucicielem.

DEPESZA OBROŃCY GRZESZOLSKIEGO

Przy ogłaszaniu przez sąd wyroku, skazującego Grzeszolskiego na karę śmierci, z zamianą na mocy amnestji na dożywotnie więzienie, nie był obecny, jak wiadomo, obrońca skazanego, adwokat Hofmokl Ostrowski.

Po zapoznaniu się z treścią wyroku adwokat Ostrowski nadesłał do Sądu depeszę z zapowiedzią apelacji. Treść depeszy brzmi następująco:

— **W imię zdeptanego prawa i krzywdy Pawła Grzeszolskiego, przeciwko skazującemu go wyrokowi i tragicznej omyłce sądowej zapowiadam apelacje.**

Hofmokl Ostrowski.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Oszust matrymonjalny

W szeregu postaci, które ostatnio przewinęły się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, miejsce niepoślednie zajmuje niejaki **Boruch Mieczysław Wajnryb** z **Tomaszowa Mazowieckiego.**

Jest to, według relacji policji, znany ptaszek, **karany za oszustwa matrymonjalne** i t.p. sprawki.

Wajnryb przebywał kolejno w Tomaszowie, Warszawie i innych miastach Polski tak długo, dopóki nie zaczęła deptać mu po piętach policja. Ostatnio przyjechał do Będzina, by tutaj spokojnie żyć, jak dotychczas, z naiwności ludzkiej.

Na okazję nie czekał długo. Poznawszy urodziwą i bogatą pannę, Laję Fiszel, oświadczył się o jej rękę, e wkrótce potem odbyły się huczne zaręczyny.

Do ślubu jednak nie doszło, gdyż w międzyczasie Wajnryb, otrzymawszy od rodziców panny większą zaliczkę na poczet posagu, spakował manatki i **ulotnił się cichaczem z miasta.**

Nie mogąc przeboleć straty pieniędzy i „narzeczonego" panna, po naradzie z rodzicami, udała się do komisarjatu policji, gdzie zameldowała o niemiłej przygodzie, jaka ją spotkała.

Wajnryb niedługo cieszył się wolnością. Po rozesłaniu listów gończych **został ujęty i osadzony w więzieniu.**

Na rozprawie okazało się, że Wajnryb w 1926 roku zmienił religję, przechodząc na katolicyzm, o czem, naturalnie, nie powiedział pannie. Do winy się przyznał, twierdząc, że od Fiszlówny otrzymał **nie 5 tys. złotych, a tylko 500.**

Sąd skazał Wajnryba **na 8 miesięcy więzienia.** Oskarżonego broniła aplikantka adwokacka, p. Chmielnicka.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 8 KWIETNIA

Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 „1000 taktów muzyki — Gra zespół Stefana Rachonia 7.35 Parę informacyj. 7.40 Ryszard Wagner: Fragmenty operowe (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 „Kupujemy materjały" pogadanka. 12.30 Koncert z udziałem solistów (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Piotra Czajkowskiego Symfonja Patetyczna w wyk. orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Oskara Frieda. (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Zespół Niny Mańskiej. 16.00 „Wędrówka dookoła globu" Nad rzeką, która żywi ludzi, — audycja dla dzieci starszych — oprac. Tadeusza Markowskiego. 16.20 Znakomite soprany (płyty). 16.45 Rozmowa muzyki ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujemy" Cnoty i cnotki — odczyt — wygł. Pan Promień. 17.20 Koncert kameralny. Transmisja z Sali Warsz. Konserwatorjum. 17.50 „Książka i wiedza". O książce Jeansa „Podróż w nieznane". dr. Jerzy Baumgarten. 18.00 Trzy motety Stanisława Moniuszki w wyk. chóru „Pobudka" pod dyr. Tadeusza Czudowskiego. Partje solowe odśpiewa Kazimierz Czekotowski. 18.30 „Ostatni z Jagiellonów na tronie polskim" — odczyt wygł. dr. Władysław Dzięgiel. 18.45 Krótki koncert, poświęcony utworom J. S. Bacha (płyty). 19.00 „Czy województwo śląskie jest przeludnione" — odczyt wygł. dr. Antoni Wrzosek. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe 19.45 Reportaż aktualny. 20.00 „GODZINA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 31-sza audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810—1849) w oprac. prof. U. J. dr. Zdzisława Jachimeckiego. Wykonawczyni Zofja Rabcewiczowa. 21.40 „Hymny do Boga" (Uczucie religijne w ujęciu różnych poetów) — kwadrans poetycki w oprac. dr. Juljusza Saloni'ego. 21.55 Pogadanka aktualna. 22.05 Muzyka kościelna. 22.45 Koncert w wyk. małej ork. P.R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

KRONIKA OLKUSZA

× **W SPRAWIE NOWEJ UMOWY W CEMENTOWNI „WIEK".** W dn. 6 bm. delegacja robotników cement. „Wiek" w liczbie trzech osób wyjechała do głównego zarządu fabryki do Warszawy, w sprawie dalszych pertraktacyj o nowe warunki płacy.

× **OSOBISTE PORACHUNKI NA DRODZE.** Na powracającego z targu z Wolbromia, Jana Barczyka z Gołaczew, gm. Jangrot, napadło na polach pod wsią Gołaczewy dwóch osobników, którzy niemiłosiernie skatowali napadniętego. Barczyka, który m. in. doznał złamania kości przedramienia, odwieziono do szpitala. Dochodzenie policyjne ujawniło, że napastnikami są: Feliks Oleksy z Chełma (gm. Jangrot) i drugi nieznany osobnik. Pobicie spowodowane zostało osobistemi porachunkami.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

Rada powiatowa w Zawierciu
uchwaliła budżet P.Z.S. na r. 1936-37

W ub. sobotę w gmachu starostwa w Zawierciu, odbyło się plenarne posiedzenie Rady powiatowej pod przewodnictwem p. starosty Tad. Wardejn-Zagórskiego. Po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia przez p. starostę oraz przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia Rady, załatwiono cały szereg spraw i powzięto uchwały w sprawach podatkowych, samorządowych, personalnych, gospodarczych i t.p. wreszcie przystąpiono do uchwalenia preliminarza budżetowego, powiatowego Związku samorządowego na r. 1936-37.

Po szczegółowem zreferowaniu budżetu przez ks. proboszcza Czaplińskiego i dyr. A. Brzozowskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja. Po dyskusji Rada jednogłośnie uchwaliła budżet PZS na r. 1936-37, który przedstawia się następująco: **wydatki zwyczajne:** zarząd ogólny zł. 69.460, majątek komunalny zł. 11.081, spłata długów zł. 77.031, drogi i place publiczne zł. 131.000, oświata zł. 17.218, kultura i sztuka zł. 1.500, zdrowie publiczne zł. 25.469, opieka społeczna zł. 8.837, popieranie rolnictwa zł. 79.131, popieranie przemysłu i handlu zł. 500, bezpieczeństwo publiczne zł. 8.946, świadczenia na rzecz innych związków samorządowych zł. 12.000, różne zł. 13 tys., razem zł. 455.213.

Wydatki nadzwyczajne wynoszą zł. 315.034.

Dochody zwyczajne: majątek komunalny zł. 23.771, subwencję i dotację zł. 1.000, zwroty zł. 30.000, opłaty administracyjne zł. 1.269, opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego zł. 39.970, dopłaty zł. 18.500, udział w podatku dochodowym zł. 115.000, dodatki do podatków państwowych zł. 105.500, podatki samoistne zł. 118.620, różne zł. 8.791, razem zł. 462.351.

Dochody nadzwyczajne: subwencje i dotacje zł. 306.096, podatki inwestycyjne zł. 1.800, razem zł. 307.896. Ogółem wydatki wynoszą zł. 770.896. Ogółem również zł. 770.247.

Jak widać z powyższego zestawienia budżet PZS został zrównoważony, co świadczy o oszczędnej i planowej gospodarce finansowej Sejmiku zawierciańskiego.

Owocna praca samorządowców
w pow. Olkuskim

W obecności posła Pacholczyka odbyło się walne zebranie członków powiatowego oddziału Związku pracowników samorządu terytorjalnego w Olkuszu.

Przewodniczył p. Petrykowski. Sprawozdanie z działalności zarządu złożył prezes p. J. Podworski, kasowe — p. F. Głowacki, komisji rewizyjnej — p. J. Zadrożny (Sułoszowa). Sprawozdania przyjęto i wyrażono gorące podziękowanie zarządowi za owocną pracę.

Na zebraniu przemawiali pp.: wicestarosta Trznadel, podnosząc m. in. wielce **usposobieniu pracę pracowników samorządowych** w powiecie, burmistrz Majewski, oraz poseł Pacholczyk, który w dłuższym referacie omówił cele, zadania i rolę pracowników samorządowych, oraz projekty nowych ustaw dla pracowników samorządowych. Poseł Pacholczyk stwierdził, że olkuski oddział Zw. pracowników samorządowych swą wybitną i aktywną pracą **wybił się na czoło oddziałów wszystkich powiatów.**

W planie pracy na r. 1936 zarząd oddziału przewiduje **dokształcanie radnych i sołtysów**, wydawanie miesięcznych komunikatów, założenie kasy samopomocy koleżeńskiej oraz **budowę Domu wypoczynkowego w Bukownie pod Olkuszem.**

Do zarządu wybrano ponownie pp.: **Jana Podworskiego — prezes, Wł. Kulkę — wiceprezes, Wł. Mazura — sekretarz, F. Głowackiego — skarbnik, W. Tabora** — członek zarządu. Delegaci na zjazd pp.: **Podworski i Zadrożny.**

Budżet na r. 1936 — zł. 1.240.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Jak minął marzec na giełdach

Miesiąc marzec minął pod znakiem depresji na giełdach światowych. Przy czyniła się do tego niezwykle naprężona sytuacja polityczna na całym świecie.

W Azji ciągła groźba wojny japońsko-rosyjskiej, w Afryce wojna włosko abisyńska, w Europie — złamanie traktatu lokarneńskiego i wersalskiego przez Niemcy naskutek obsadzenia Nadrenji wojskami w dniu 7 marca.

Na niepomyślne kształtowanie się kursu na giełdach pieniężnych i papierów wartościowych wpłynęła również ciągła groźba dewaluacji franka francuskiego oraz marki niemieckiej.

W tych warunkach musiała zwyżkować cena złota, które w dalszym ciągu w pojęciu ogółu stanowi najbezpieczniejszą i najpewniejszą lokatę kapitałów.

Na giełdzie warszawskiej poszukiwanie złota ujawniało się w postaci lekkiej zwyżki dolara złotego i rubla złotego. Natomiast kursy szeregu papierów wartościowych uległy obniżce.

Wiadomość o nowej pożyczce wewnętrznej także wpływa ujemnie na obroty giełdowe obligacjami i innemi papierami wartościowemi długoterminowemi

Kronika gospodarcza

WZROST PRZEWOZÓW POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ. W m-cu lutym statki polskiej floty handlowej przewiozły ogółem 97.622 ton towarów, wobec 64.929 ton w lutym ub roku. Wzrost przewozów zatem dochodzi do 35 proc. W okresie od 16 do 22 bm. weszło do portu gdyńskiego 79 statków, wyszło zaś 78 jednostek. Bandera polska zajęła drugie miejsce za szwedzką. m-s „Piłsudski" odpłynął 28 marca z Gdyni do Nowego Jorku w swój zwykły rejs, zabierając przeszło 300 pasażerów i 2.000 ton ładunku. Wśród pasażerów znajdują się się uczestnicy i delegaci na zjazd kupiectwa polskiego w Cleveland, mającego się odbyć w połowie kwietnia.

WYWOZIMY CORAZ WIĘCEJ PRZETWORÓW MIĘSNYCH. Eksport produktów mięsnych z naszego kraju ulega stałemu zwiększaniu. Szczególnie wywóz szynek w puszkach oraz szmalcu. Przy przerachowaniu na sztuki żywca w ciągu m-ca lutego wywieźliśmy zagranicę żywej trzody — 12.135 szt. bitych świń — 9.138 sztuk, bekonów — 34.286 sztuk, szynek peklowanych 1626 sztuk, szynek w puszkach — 15.415 sztuk, wędzonych przetworów mięsnych 1636 sztuk, jako konserw mięsnych 208 sztuk i szmalcu 7908 sztuk.

CIĄGNIENIE 3% PREMJOWEJ POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ. Onegdaj odbyło się ciągnienie 3% **premjowej** pożyczki inwestycyjnej II emisji 1935 r. W pierwszym dniu wylosowano (pierwsze liczby oznaczają nr. serji, drugie nr. obligacji): **200.000 zł.** nr. serji 21135, nr. oblig. 32. **50.000 zł.** 12387—24. **25.000 zł.** 21770—47. **Po 10.000 zł:** 6034—23, 14462—50 14626—35, 21046—30, 21555—46. **Po 50000 z..:** 1410—42, 2989—38, 4153—50, 7667—43, 8335—40. 8785—11, 9591—4. 111623—13, 17213—42, 20313 —16, 20324—30, 21850—34.

WYLOSOWANE BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO. Ostatnio wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone Nr. Nr. 2137, 10317, 10917, 17072, 25887, 26121 i 35591.

NOWY WYMIAR PODATKU OD LOKALI Władze skarbowe przystąpiły do wymiaru podatku lokalowego. Wymiar obejmie okres dwuletni, tak, jak to jest przewidziane w znowelizowanych przepisach o podatku lokalowym. Podatek lokalowy ma być płacony nie w okresach kwartalnych, lecz w odstępach półrocznych. Wobec tego. wymiar opiera się obecnie na nowych podstawach, przedewszystkiem zaś weźmie pod uwagę komorne faktyczne, należy spodziewać się wielu pomyłek. Płatnicy podatku lokalowego powinni dokładnie sprawdzać, czy wymiar został prawidłowo dokonany i w wypadku ujawnienia braków odwoływać się do odnowiednich władz skarbowych

KRONIKA ZAWIERCIA

Budowa kolei
ZAWIERCIE — SIEWIERZ

Jak wiadomo, w ub. r. zarząd miejski w Zawierciu przystąpił do budowy jednotorowej linji kolejowej na szlaku Zawiercie — Poręba — Siewierz do Tarnowskich Gór. Budowę tej kolei Magistrat m. Zawiercia oddał warszawskiej prywatnej firmie „Strączyński, Bojarski, Czarnota". Robotę tą finansuje Fundusz Pracy.

Do obecnej chwili ułożono już tor od Zawiercia do Poręby i przeprowadzono szereg robót ziemnych od Poręby pod Siewierz. Jak nas informuje p. prezydent Szczodrowski, z dniem 1 maja b.r. będzie już kursował pociąg na linji Zawiercie — Poręba.

W b. roku roboty publiczne w Zawierciu zostały opóźnione również i roboty przy budowie wspomnianej kolei. W tych dniach, w porozumieniu z zarządem miejskim, firma Strączyński, Bojarski, Czarnota przystąpiła do częściowego uruchomienia robót. Narazie zatrudniono kilkudziesięciu robotników, którzy pracują przy budowie prowizorycznych baraków w Siewierzu dla robotników zawieciańskich. Większe przyjęcia spodziewane są dopiero po świętach.

Ilu robotników zostanie zatrudnionych. trudno narazie przewidzieć. gdyż jest to uzależnione od kredytów, jakie przyzna na ten cel Fundusz Pracy. Zatrudnieni przy robotach będą dożywiani ciepłą strawą na koszt firmy.

× **ROBOTY DROGOWE W POWIECIE.** Przed paru dniami donosiliśmy o uruchomieniu robót drogowych na terenie poszczególnych gmin powiatu Zawierciańskiego. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych. na robotach tych pracuje już 300 robotników.

× **NAUCZYCIELKI - ŻYDÓWKI W POLSKICH SZKOŁACH POWSZECHNYCH.** Jak się dowiadujemy na 13 sił nauczycielskich szkół powszechnych w Żarkach, powiatu Zawierciańskiego, pracuje dwie nauczycielki żydówki. Jedna z nich p. Eugenja Praszkierowa. uczy młodzież języka polskiego w VII klasie. Komentarze zbyteczne.

× **POLSCY KUPCY NA DOZBRAJANIE ARMJI.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia kupców polskich w Zawierciu uchwalono jednogłośnie dobrowolne opodatkowanie się na rzecz dozbrojenia i zmotoryzowania armji polskiej. Ofiary już wpływają. Zebrane pieniądze zostaną wysłane na ręce generalnego inspektora generała Rydza - Śmigłego.

Sport i wychowanie fizyczne

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. BĘDZIN

Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13

KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr. 10.

1) Wzywa się KS. „Bałtyk" Bobrowniki, DKS. Dobieszowice i TG. „Sokół" Dąbrowa do uzupełnienia podanych składów zarządu podaniem wieku i zawodu członków zgodnie z Komunikatem Zarządu nr. 6 pkt. 3 z dnia 7-3 36 r.

2) Wzywa się ŻTGS „Hakoach" Będzin, do podania nazwiska kierownika sportowego, oraz uzupełnienia podanego składu Zarządu podaniem wieku i zawodu poszczególnych członków, zgodnie z Kom. Zarządu nr. 6 pkt. 3 z 7-3 36 r.

3) Wzywa się KS „Kazimierz" do uzupełnienia podanego składu Zarządu podaniem składu komisji rewizyjnej.

4) Wzywa się Strzelecki KS Sosnowiec do uzupełnienia podanego składu zarządu podaniem wieku i zawodu Ich kierownika sportowego. W związku z powyższem trzema punktami przypomina się klubom o obowiązku czytania i nabywania Komunikatów zarządu, jak również i Wydziału Gier i Dyscypliny, które ukazują się w prasie.

5) Podaje się do wiadomości ŻKS. „Samson" Modrzejów, że pismo Ich z dnia 2-4 36 L. 35-36 — załatwiono odmownie.

6) Podaje się do wiadomości KS. „Solvay" Grodziec, że Kiel. OZPN Częstochowa listem z dnia 23-3 36 r. zawiadomił nas, iż Zarząd Okręgu podzielając motywy Zarządu Podokręgu odrzucające protest Solvay'u na zawody z Brynicą nie znalazł podstaw do uchylenia uchwały Zarządu Podokręgu Zagł. Dąbrowskiego i postanowił odwołanie KS. „Solvay" Grodziec z dnia 9-12 35 r. L. 171-35 nie uwzględnić.

7) Podaje się do wiadomości klubom klasy „A", że Policyjny Klub Sportowy zrezygnował z rozgrywek mistrzowskich rundy wiosennej. W terminach wylosowanych zawodów z tymże klubem, kluby mogą urządzić zawody koleżeńskie.

8) Podaje się do wiadomości zmiany adresów: a) KS. „Bałtyk" Bobrowniki WP. Andrzej Konieczek Bobrowniki k-Będzina ul. Kościelna nr. 122. b) TUR. w Gołonogu WP. Stanisław Więcek Gołonóg. kol. Działki dom Michalika. c) TG. Sokół Dąbrowa Górnicza WP. Kazimierz Fligier ul. Legionów nr. 117. d) DKS. Dobieszowice WP. Buchta Antoni Dobieszowice poczta Bobrowniki k-Będzina ul. Kościuszki nr. 79.

9) Podaje się do wiadomości, iż Kiel. OZPN Częstochowa listem z dnia 23.3. 36 r. L. 166-36 zawiadomił nas, że PZPN. postanowił: a) zdyskwalifikować dożywotnio p. Zysmana Lichtensztajna z Będzina b. członka ŻTGS. „Hakoach" Będzin, za świadome podstępne zredagowanie i podpisanie sfingowanego kontraktu na blankiecie firmowym ŻTGS. „Hakoach" Będzin z managerem FC Wien w celu przysporzenia temu ostatniemu zysków materjalnych oraz wystąpić do Związku Polskich Związków Sportowych o rozszerzenie na wszystkie gałęzie sportowe dyskwalifikacji. b) Odstąpić pismo p. Z. Lichtensztejna z dnia 30 stycznia 1936 roku Związkowi Austrjackiemu, celem wystąpienia na drogę sądową przeciwko p. Lichtensztejnowi o zapłacenie odszkodowania. Równocześnie Zarząd PZPN. ostrzega raz jeszcze przed niebezpieczeństwem i niedopuszczalnością posługiwania się przez kluby, zawierające kontrakty z drużynami zagranicznemi, managerami najczęściej nie mającymi nic wspólnego z piłkarstwem i jego interesami ideowymi.

10) Podaje się do wiadomości wykaz zadłużeń klubów na dzień 3.4 36 r. 1) Zagłębie grzywny zł. 1. 2) Brygada grzywny zł. 1.— 3) Gwiazda Będzin zaległości zł. 2.08. 4) Kiereśnik grzywny zł. 33, składka zł. 14 wpis zł. 10, razem zł. 57. 5) Placówka grzywny zł. 1.— 6) Samson grzywny zł. 5.—. 7) Saturn grzywny zł. 4.—, 8) Sosnowiec grzywny zł. 1. 9) Gołonóg grzywny zł. 1.—, 10) DKS. grzywny zł. 1.50.— porto zł. 0.55, razem zł. 2.05. 11) Jaworznik grzywny zł. 12.— składka zł. 7.— zaległości zł. 13, razem zł. 32, 12) Kraft-Siła grzywny zł. 1.—, 13) Nordja grzywny zł. 1.—; 14) Strzelec Łagisza grzywny zł. 4.50 dla sędz. zł. 3.50, razem zł. 8.— 15) TUR. Ząbkowice grzywny zł. 8.— składka zł. 4.— wpis. zł. 5.— razem zł. 17.— 16) Zw. Strzelecki Niwka grzywny zł. 1.—. Jednocześnie zawiadamia się wyżej wymienione kluby, że o ile do dnia 15 kwietnia 36 roku włącznie nie uregulują swych zadłużeń, to z dniem tym zostaną automatycznie zawieszone w prawach członka.

11) Wzywa się kluby do wpłacenia w terminie do dnia 15 kwietnia 1936 roku I raty składki członkowskiej a mianowicie: Klasa A — 25 zł. Klasa B — 15 zł. Klasa C — 8 zł. Sumy powyższe muszą być wpłacone do kasy Podokręgu czekiem PKO. Nr. 301.488 w powyżej podanym terminie pod rygorem automatycznego zawieszenia w prawach członka i weryfikowania zawodów mistrzowskich walkowerami.

12) Podaje się do wiadomości, że następnym komunikatem opublikowane zostaną kluby, które są zawieszone w prawach członka za nieuregulowanie zobowiązań w stosunku do Podokręgu i klubów. Z klubami zawieszonymi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów. Klub rozgrywający zawody będąc zawieszonym, jak również klub, który rozgrywa zawody z klubem zawieszonym, będzie karany surową grzywną.—

Będzin, dnia 7 kwietnia 1936 roku.

Prezes: (—) Wł. Wolski

Sekretarz: (—) H. Gwóźdź.

—oOo—

Komunikat towarzystwa
WYŚCIGÓW KONNYCH ZIEM ZACHODNICH T. Z.

W dniu 4 bm. odbyło się zebranie propagandowo - dyskusyjne w sali Syndykatu hut żelaznych w Katowicach; referat p.t. „Wyścigi konne podstawą hodowli koni, jej znaczenie w obronie i gospodarce narodowej" wygłosił członek zarządu Towarzystwa pułk. dypl. w st. sp. p. Stanisław hr. Rostworowski. W referacie tym na podstawie wykresów sprecyzował prelegent m. in., że wyścigi konne są jedynem wielkiem źródłem całej szlachetności koni w Polsce, są jej odrodzeniem i przyszłością.

Wyścigi konne rozpoczynają się w dniu 26 bm.; konie które wezmą udział w wyścigach zjeżdżają na tor. przybyło dotychczas przeszło 120 koni wyścigowych.

Dla dogodności publiczności kursować będą autobusy z Rynku do toru wyścigowego; życzeniem publiczności pod adresem Śląskich linji autobusowych jest aby uruchomiono więcej autobusów celem sprawniejszego przewozu.

Pozatem w r.b. sprzedawane będą karty wstępu sezonowe na cały czas wyścigów po cenie zniżonej.

Imprezy piłkarskie w Niwce

Sensacją sportową w Niwce w pierwszym dniu świąt będzie niewątpliwie występ sosnowieckiej **Unji**, która rozegra na Stadjonie PMS w Niwce koleżeński mecz piłkarski z **KSM** w Niwce.

Unja wystąpi w swym najlepszym składzie, który przedstawia się następująco: Gierek, Cieślik, Kucharski, Bnorowski, Staniszewski, Wiśniewski, Kaczorowski, Słota, Kępa, Nowak i Dudek.

Mecz powyższy będzie dobrym sprawdzianem formy drużyny KSM przed meczami mistrzowskiemi. Zawody powyższe rozpoczną się o godz. 16. w przedmeczu zaś spotka się **rezerwa KSM ze Strzeleckim KS. z Sosnowca** o godz. 14.30.

W drugim dniu świąt KSM gościć będzie u siebie dobry zespół **KS 09 Mysłowice**, lidera tabeli pucharu „Siedmiu Groszy". Początek tych zawodów o godz. 14.30.

KS Dąb w Będzinie

Ligowy zespół Dębu z Katowic rozegra dzisiaj o godz. 16 w Będzinie mecz piłkarski z miejscowym Hakoachem.



Olimpijski zawodnik narciarski Elis Viklund na zawodach w biegu 18 km. uzyskał czas będzie do 4 października; we Francji czas

Propagandowy bieg na przełaj
dla radjosłuchaczy

19 bm. o godz. 16 odbędzie się w Katowicach propagandowy bieg na przełaj dla radjosłuchaczy o nagrody 10-lecia P. R.

Niezależnie od biegów w Katowicach odbędą się także biegi w dniu 19 kwietnia we wszystkich miastach, które są siedzibami poszczególnych Rozgłośni, a więc w Warszawie, Lwowie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu i Wilnie równocześnie.

Regulamin biegu: dla juniorów od lat 12—15 trasa biegu 1.000 m.; dla młodzieży od lat 16—18 trasa biegu 2.000 m.; dla senjorów od lat 19—30 trasa 3.000 m. dla old bojów powyżej lat 30 trasa 3.000 m. Młodzież szkolna może brać udział w biegu tylko za zgodą władz szkolnych i po uprzedniem zbadaniu przez lekarza szkolnego.

Zawodnicy stowarzyszeni winni przedłożyć przed biegiem świadectwo zdolności do biegu wystawione przez lekarza klubowego lub sportową poradnię lekarską.

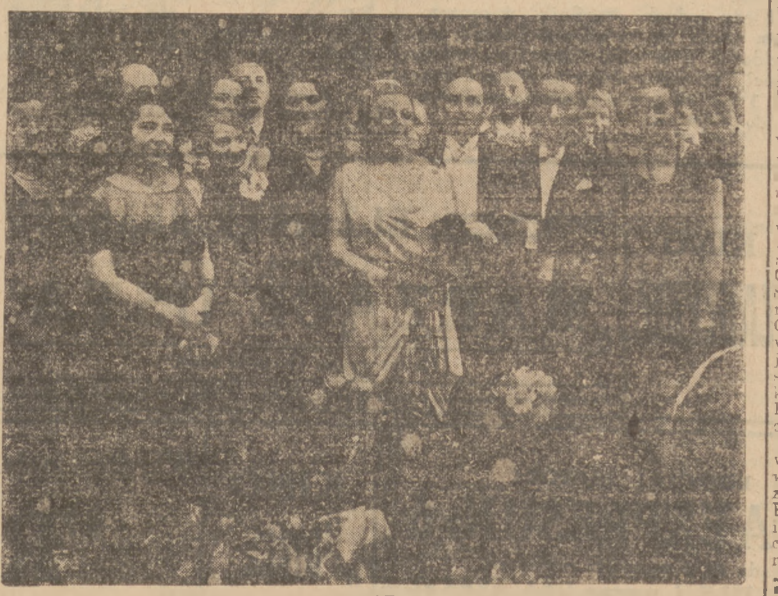
Kandydatom do biegów niestowarzyszonym podamy czas i miejsce badania lekarskiego za kilka dni. Trasa biegów podaną zostanie po zatwierdzeniu jej przez władze administracyjne.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: „Polskie Radjo, referat sportowy, Katowice, Mieleckiego 1". Przy zgłoszeniu pisemnem (czytelne pismo), należy podać: imię, nazwisko, rok urodzenia, dokładny adres i ewent. przynależność klubową.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 15—17 przy ul. Mieleckiego 1 (Referat Sportowy).

Ostateczny termin zgłoszeń upływa w dniu 14 bm.

Zwycięzcy biegów otrzymują żetony lub dyplomy.



JUBILEUSZ MIECZYSŁAWY ĆWIKLIŃSKIEJ

W dniu 3 bm. odbyła się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczystość jubileuszu 30-lecia pracy artystycznej znakomitej artystki dramatycznej Mieczysławy Ćwiklińskiej.

Jubilatka wystąpiła w roli Pani Katarzyny w sztuce Drzymały Siedleckiego „Spadkobierca".

Na jubileuszowem przedstawieniu była obecna Małżonka Prezydenta R. P. p. Marja Mościcka, przedstawiciele rządu w osobach premjera Kościałkowskiego, min. Becka, min. Świętosławskiego i min. Raczkiewicza, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, prezes Sieroszewski oraz elita kulturalna Warszawy. Po skończonem przedstawieniu do Jubilatki, tonącej w powodzi kwiatów przemówił naczelnik Wydziału sztuki Ministerstwa WR i OP dr. Zawistowski, poczem składali znakomitej artystce gratulacje delegaci zarządu miejskiego, TKKT, ZASP., Zw. artystów dramatycznych i wielu innych. Pełna wzruszenia Jubilatka dziękowała za te tak cenne dla niej dowody uznania, jakiemi ją obdarzyło społeczeństwo.

Zdjęcie nasze przedstawia Jubilatkę Mieczysławę Ćwiklińską, w otoczeniu grona artystek i artystów teatrów warszawskich z dyr. Szyfmanem w pośrodku.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

ORKAN WŁADYSŁAW. „Drogą Czwartaków". Jednym z mniej znanych dokumentów walk legjonowych jest książka Władysława Orkana. Przed kilku dniami, bardzo w porę na dzień 19 marca ukazała się ona w wydawanych przez Gebethnera i Wolffa, pod redakcją prof. Stanisława Pigonia „Dziełach" Orkana.

„Drogą Czwartaków" nadzwyczaj ciekawy wycinek z dziejów czwartego pułku legjonów i wspomnienia znakomitego pisarza odbywającego w 1915 r. w tym pułku służbę w stopniu chorążego. W pościgu za uciekającymi Rosjanami szedł pułk czwarty pod dowództwem pułk. B. Roji z Piotrkowa, przez Lubelszczyznę, Podlasie na Litwę, staczając szereg potyczek, biorąc udział w wielkiej bitwie pod Jastkowem.

Pióro pisarza z całą potęgą ekspresji opisuje stoczone bitwy, pościg za nieprzyjacielem, a przedewszystkiem z głębokiem odczuciem doli człowieczej maluje tragedje wojny, obrazy pogorzelisk, zniszczonej polskiej wsi, nędzy mieszkańca. Odtwarzając piekło zniszczenia i mordu zdobywa się Orkan na moc uczucia, które przelewa się w słowie pełnem siły przejmującej. Tu panuje Orkan — człowiek. Ale z kart „Drogi Czwartaków" ukazuje się również oblicze Orkana artysty.

Gen. F. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI. „Meldunki u Komendanta" (Bibl. młodzieży „Polska i świat współczesny Nr. 40).

Na tomik ten składa się wybór najciekawszych wspomnień, zamieszczonych przez gen. Składkowskiego w większych zbiorze, pisanych wiernie i szczerze żołnierskim piórem przez jednego z najbliższych współpracowników Piłsudskiego. Z tych wybranych epizodów z życia Marszałka: pobyt na froncie, wygnanie w Sulejówku, praca na stanowisku ministra i premjera, defilady, wyjazdy do ukochanego Wilna i szereg innych — tworzy sobie czytelnik obraz Marszałka w życiu publicznem i prywatnem, w chwilach decyzji i czynu, ale również i w chwilach znużenia.

„MUZYKA POLSKA", organ Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej w Warszawie, z rokiem bieżącym przekształcona została z pisma kwartalnego na dwumiesięczne. Obecnie ukazał się Nr. 1 „Muzyki Polskiej", za styczeń i luty 1936 r. Artykuły w numerze tym zamieszczone poświęcone są zarówno aktualnym zagadnieniom muzycznym w Polsce i zagranicą (K. Regamey — Czy atonalizm jest naprawdę atonalny?; B. Sidorowicz — Polskie szkolnictwo muzyczne w świetle statystyki; T. Szeligowski — O następców Moniuszki w kościele Św. Jana w Wilnie), jak i skrzętnie zbieranym materjałom, stanowiącym cenne przyczynki do historji muzyki polskiej. (S. Śledziński - Lidzki — Akta Moniuszkowskie w Archiwum Konserwatorium Warszawskiego; F. Starczewski — Gustaw Roguski).

Fachowe sprawozdania krytyczne z wydawnictw muzycznych książkowych i nutowych, wszechstronne wiadomości o ruchu muzycznym w poszczególnych środowiskach Polski, wreszcie obszerna kronika krajowa i zagraniczna dopełniają całości numeru, czyniąc z „Muzyki Polskiej" pismo przydatne dla każdego fachowca i amatora muzyki.

ZWŁOKI PALACZA ZE STATKU SZWEDZKIEGO

W basenie węglowym portu gdyńskiego znaleziono zwłoki zaginionego przed kilku tygodniami palacza ze statku szwedzkiego „Djorko". Istnieje przypuszczenie, że palacz ten wracając w stanie nietrzeźwym z miasta na statek wpadł do basenu i niezauważony przez nikogo utonął.

OFIARY

Zamiast życzeń świątecznych na Wincentki w Pogoni zł. 5 składają Inż. Siwikowie.

Na święcone dla najbiedniejszych do dyspozycji Stow. Pań św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu składa bezimiennie zł. 10

Z CAŁEJ POLSKI

STAN SZKOLNICTWA POLSKIEGO W GDAŃSKU.

Jak wynika ze sprawozdania rocznego Macierzy Szkolnej w Gdańsku, mimo, że liczba uczących się w szkołach senackich i w szkołach Macierzy Szkolnej z polskim językiem nauczania wzrosła z 3,620 na 3.787, nie otwarto jednak ani jednej nowej szkoły polskiej spowodu nieprzychylnego stanowiska oficjalnych czynników gdańskich.

WIELKI „DOUGLAS" W PŁOMIENIACH.

W poniedziałek w godzinach rannych na lotnisku warszawskiem powstał groźny pożar w hangarach. Na miejsce wypadku skierowano 3 oddziały straży pożarnej. Jak się okazało, pożar w hangarze lotniczym powstał wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych przy zapuszczaniu motoru. Zapalił się pasażerski aparat lotniczy, wielki „Douglas". Wkrótce pożar udało się zlokalizować. Zniszczeniu uległa kabina pasażerska samolotu.

OMIJANO SKLEPY ŻYDOWSKIE W WARSZAWIE.

W ubiegłą niedzielę Palmową sklepy w Warszawie czynne były od godziny 13 — 18. W sklepach panował ruch dość ożywiony i obroty robiono prawie wyłącznie gotówką.

Jak podaje prasa żydowska, sklepy żydowskie w centrum i w dzielnicach chrześcjańskich uskarżały się na wyjątkowo słaby ruch. Były to, zdaniem tej prasy, skutki akcji bojkotowej.

Charakterystyczne, że nawet dozorcy w dzielnicy żydowskiej, którzy dotąd czynili zakupy w sklepach żydowskich, tym razem omijają je

ZAWIESZENIE „POPROSTU"

Wileński Sąd okr. orzekł zatwierdzenie konfiskaty dwutygodnika „Poprostu" za jeden z artykułów, zawierających nieprawdziwe wiadomości o polskiej polityce zagranicznej i zawiesił to pismo do czasu wydania wyroku. Dwutygodnik „Poprostu" był organem lewicowej młodzieży radykalnej w Wilnie, a współpracownikami byli niektórzy oskarżeni w procesie „Frontu akademickiej młodzieży lewicowej".

BUDOWA WĘDZARNI RYB W JASTARNI.

W bieżącym sezonie zostanie wybudowana w Jastarni jedna z największych na polskiem wybrzeżu wędzarni ryb, która posiadała będzie 60 pieców. Przy wędzarni uruchomiona będzie również fabryka konserw rybnych.

FAŁSZYWI BRACISZKOWIE

Onegdaj w Łagiewnikach na Śląsku policja zatrzymała trzech osobników ubranych w szaty duchowne, podających się za braci zakonnych. Jak stwierdzono, są to Augustyn Hortyma, Stanisław Ptaszyński, Walter Ciszowski, którzy zbierali składki rzekomo na rzecz braci misyjnych. Ostatnio „bracia" przenieśli się na Śląsk, gdzie poszkodowali cały szereg osób na 3 tys. zł.

DOM POTAJEMNEJ GRY W WILNIE

W lokalu stowarzyszenia emerytów wojskowych i kolejowych przy ul. Mickiewicza władze bezpieczeństwa wykryły lokal gier hazardowych. Policja zatrzymała liczne towarzystwo składające się z różnych sfer społeczeństwa, skonfiskowała karty oraz większą ilość gotówki.

NIEDOSZŁY PRODUCENT NAFTY

Teodor Krausch, kupiec z Mysłowic pojechał do Warszawy celem załatwienia pewnych interesów. Do hotelu, w którym się zatrzymał zgłosił się niejaki Nuta Wajnsberg i oświadczył, że jest właścicielem niewielkiej działki ziemi w Łapigroszu koło Płud oraz iż działka ta posiada obfite źródła nafty. Wajnsberg zaproponował Krauschowi przystąpienie do zakładanej spółki eksploatacyjnej. Przedstawił mu następnie „delegata" władz w osobie inż. Teofila Zalewskiego, który miał stwierdzić obecność nafty na działce Wajnsberga. Zalewski pokazał Krauschowi dokument stwierdzający istnienie w Łapigroszu źródeł na blankiecie urzędowym z pieczątką Instytutu badania gleby w Rzpltej Polskiej S. A." oraz próbki ziemi i wody przesycone zapachem nafty. Przed zapowiedzianym wyjazdem w teren Krausch wręczył wspólnikowi 3 tys. zł. jako zadatek. Wajnsberg miał się zgłosić w hotelu, w którym zamieszkiwał Krausch po kilku dniach.

Kiedy jednak „wspólnik" w oznaczonym czasie nie zjawił się, Krausch zameldował o zawartej tranzakcji policji. Finał jest następujący: p. Krausch stracił 3 tys. złotych a oszuści powędrowali do więzienia.



— Powiedz Pietrek, to się nazywa pech! Zapomniałem zabrać z okrętu moje śniadanie...

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

Różne

POSADY i PRACE

NAUCZYCIELKA
wychowawczyni, gruntowna znajomość niemieckiego, poszukuje posady. Zgłoszenia — „Kurjer Zachodni" — pod „Dobre traktowanie". 2251

SŁUŻĄCA
młoda, dobre pranie — potrzebna natychmiast. Wiadomość: Kawiarnia „Rex". 2259

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 0 mm., za tekstem 33 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogl. 28 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogl. 7.00 zł.
5 drobnych ogl. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 45. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK KURJERA ZACHODNIEGO W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI